

Sygn. akt I C 1775/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 marca 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

**Przewodniczący : SSR Joanna Nierzewska-Sosa**

**Protokolant : Małgorzata Gliwa**

po rozpoznaniu w dniu 03 marca 2016 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko W. T.

o zadośćuczynienie

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanego W. T. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje powódce M. K., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Złotoryi kwotę 342,83 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

**I C 1775/14**

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować wyrok w repertorium C;
2. kal. 21 dni.;
3. po prawomocności założyć kartę dłużnika.

Dnia 03/03/2016r. Sędzia .....

**Sygn. akt I C 1775/14**

## UZASADNIENIE

Powódka M. K. w pozwie skierowanym przeciwko W. T. domagała się zasądzenia kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2014 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania podała, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotoryi pozwany został uznany winnym tego, że w okresie od 30 października 2003r. do 11 czerwca 2010r. w mieszkaniu położonym w C. przy ul. (...) posiadał instalację gazową, nieumyślnie stwarzając zagrożenie dla życia lub zdrowia lokatorów zamieszkałych na ulicy (...), z uwagi na ujawnioną nieszczelność kominowego kanału spalinowego, czym działał na szkodę m.in. powódki. Zdaniem powódki stresująca dla niej sytuacja związana z ciągłym zagrożeniem powodowanym przez pozwanego wpływała negatywnie na jej stan

zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym brak poczucia bezpieczeństwa. Dodatkowo powódka zarzuciła, że pozwany bagatelizował jej obawy i nie czynił nic, co mogłoby ukrócić bezprawny i szkodzący stan rzeczy.

Pozwany W. T. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że roszczenie jest przedawnione. Niezależnie od tego pozwany zarzucił również brak krzywdy po stronie powódki wskazując, że subiektywne przekonanie powódki nie poparte żadnymi dowodami nie może stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka M. K. zajmuje lokal mieszkalny numer (...) położony w C. przy ul. (...). Od 24 listopada 2003r. najemcami lokalu numer (...) położonego w tym samym budynku są pozwany W. T. i jego żona B. T., którzy zamieszkują w tym lokalu z trojgiem dzieci.

Wyrokiem z dnia 15 września 2014r. Sąd Rejonowy w Złotoryi warunkowo umorzył postępowanie karne w sprawie pozwanego W. T. oskarżonego o to, że w okresie od 30 października 2003r. do 11 czerwca 2010r. w mieszkaniu położonym w C. przy ul. (...) posiadał instalację gazową, nieumyślnie stwarzając zagrożenie dla życia lub zdrowia lokatorów zamieszkałych na ulicy (...), z uwagi na ujawnioną nieszczelność kominowego kanału spalinowego, czym działał na szkodę M. K. i L. K..

Powódka M. K. ma 75 lat. W okresie od 21 września do 5 października 2001r. przebywała w szpitalu na oddziale neurologicznym z powodu udaru niedokrwiennego mózgu. W chwili przyjęcia do szpitala powódka miała podwyższony poziom hemoglobiny tlenkowej. W okresie od października 2003 roku do czerwca 2010 roku leczyła się kardiologicznie. Jeden raz była na wizycie neurologicznej. Stan zdrowia powódki jest ustabilizowany. Powódka nie leczyła się u psychologa ani psychiatry. M. K. często rozmawiała z synem o zdarzeniu z 2001 roku i po tych rozmowach bała się, że sytuacja może się powtórzyć. Obecnie już się tak nie boi, nie ma problemów ze snem ani z jedzeniem.

***Dowód:*** - umowa najmu z 23.11.2003r. – k.70-71,

- wyrok z 15.09.2014r.- k.221 w sprawie II K 251/14,

- opinia biegłego sądowego T. J. – k. 4-23,

- zeznania świadków:

\* B. T. – k.110 (00:45:47),

\* J. P. – k.112 (01:23:37)

\* S. O. – k.128v.

- częściowo zeznania świadka Ł. K. – k.108 (00:04:37),

- karty informacyjne leczenia szpitalnego – k.37-38,

- informacja z 25.08.2009r. – k.39,

- dokumentacja medyczna z leczenia powódki – k.79-105,

- wyjaśnienia powódki – k.133,

- wyjaśnienia pozwanego – k.177v.;

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Krzywda ujmowana jest jako cierpienie fizyczne i psychiczne tj. jako ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne i zależy od oceny Sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd cywilny jest związany jedynie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, nie zaś jak w przypadku niniejszej sprawy, wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne. W tej sytuacji powódka winna była, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 6 k.c. udowodnić powstanie szkody, jej rozmiar oraz związek przyczynowy pomiędzy krzywdą a działaniem sprawcy.

W zakresie żądania zadośćuczynienia podnieść należy, że jak wynika z dokumentacji medycznej oraz zeznań świadka – syna powódki L. K. oraz wyjaśnień samej powódki – w okresie wskazanym w pozwie nie doznała ona ani uszkodzenia ciała ani rozstroju zdrowia. Okoliczności podniesione przez powódkę w pozwie, wskazujące na stan ciągłego zagrożenia, obawę o swoje życie i zdrowie, nie zostały poparte żadnymi dowodami wskazującymi na ich związek z sytuacją mającą miejsce w okresie od 30 października 2003r. do 11 czerwca 2010r. Zarówno z wyjaśnień powódki jak i zeznań jej syna wynika, że w okresie tych blisko 6 lat powódka nie korzystała z pomocy neurologicznej, psychologicznej czy psychiatrycznej. Nie ma problemów ze snem ani z jedzeniem. Funkcjonuje w sposób adekwatny do swojego wieku i stanu zdrowia, wynikającego z problemów kardiologicznych. W ocenie Sądu najbardziej stresujące są dla powódki rozmowy z synem, który przypomina jej o zdarzeniu z 2001 roku, po którym to wymagała hospitalizacji i długotrwałej rehabilitacji. Świadczą o tym chociażby takie wypowiedzi powódki jak: „ja z synem o tym rozmawiam bez przerwy. Po rozmowach z synem (...) bałam się”. Z kolei z wypowiedzi powódki takich jak „nie wiem dlaczego jest ta sprawa (...) syn założył tą sprawę. Nie prosiłam syna o to”, „obwiniam pana T. (...) nie umiem wytłumaczyć o co mam pretensje”, czy wreszcie „nie wiem o jaką kwotę jest ta sprawa” wylania się obraz osoby, która mimo, że ze względu na swój wiek i stan zdrowia wymaga troski i wsparcia najbliższych, a w sprawach codziennych jest od nich wręcz uzależniona, wykorzystywanej przez swojego syna L. K. w konflikcie w jakim pozostaje on z pozwanym W. T..

W toku postępowania nie znalazły potwierdzenia zarzuty stawiane pozwanemu w zakresie braku po jego stronie dobrej woli w usunięciu nieszczelności przewodu kominowego i bagatelizowaniu obaw powódki. Przede wszystkim wskazać należy, że pozwany zamieszkuje wraz z żoną i trojgiem małoletnich dzieci, stąd sam był jak najbardziej zainteresowany w zapewnieniu bezpieczeństwa swojej rodzinie. Po drugie jak wynika z dokumentacji pozwany podejmował wszystkie działania nakazywane przez administratora budynku i odpowiednie służby. Nie można przy tym czynić pozwanemu zarzutu w sytuacji, gdy jak czytamy na k. 12 opinii biegłego sądowego „w informacji [ Spółdzielni Pracy i Usług (...) z dnia 23.08.2001r. o brakach i uchybieniach w urządzeniach kominowych w budynku przy ul. (...) w C.] brak wzmianki o niesprawnym przewodzie kominowym przynależnym do lokalu nr (...) (lokalu pozwanego)”. Dalej zaś biegły zauważa, że „protokół z kontroli instalacji gazowych budynku przy ul. (...) w C. z dnia 16.06.2005r. stwierdza odprowadzenie spalin z kotła dwufunkcyjnego zamontowanego w lokalu nr (...) do komina zgodnie z opinią kominiarską”. Okoliczność, że w dokumentacji brak jest opinii kominiarskiej, na którą powołuje się komisja, a nadto, że kontrola gazowa została przeprowadzona niezgodnie z warunkami określonymi obowiązującą normą, w ocenie Sądu nie może być podstawą zarzutów czynionych pozwanemu, bowiem nie miał on na to żadnego wpływu, a polecenia odpowiednich służb i instytucji wykonywał w miarę swojej wiedzy, możliwości i umiejętności. Przyznanie się pozwanego w postępowaniu karnym do nieumyślnego spowodowania zagrożenia, nie rodzi automatycznie obowiązku zadośćuczynienia poszkodowanemu, w sytuacji gdy brak jest krzywdy i uszczerbku na zdrowiu. Trudno bowiem z działaniem pozwanego wiązać epizod z września 2001 roku (udar niedokrwienny mózgu powódki), skoro kontrola przeprowadzona w sierpniu 2001 roku nie wykazała niesprawności przewodu kominowego, a dopiero w 2003 roku została stwierdzona nieszczelność przewodu kominowego i dopiero wówczas na pozwanego nałożono obowiązek usunięcia nieszczelności.

Reasumując, w świetle poczynionych ustaleń, Sąd nie dopatrył się takich szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie powódce zadośćuczynienia.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia wobec treści art. 442<sup>1</sup> § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, działając na podstawie art. 445 § 1 k.c. powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało wydane w oparciu o treść art. 98 k.p.c.-

Z./ 1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem

doręczyć pełnomocnikowi powódki.

2. K.. 14 dni.